

Prezes ROD im. Wł. Reymonta
W Praszce
Ul. Kaliska 51 b
46-320 Praszka

-wał B00/
ly

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa

Szanowny Panie Premierze

Na początku mego listu zapytam wprost

„Kiedy w końcu dacie nam, działkowcom polskim spokój?”.

Polski Związek Działkowy który do ubiegłego roku zrzeszał całe społeczeństwo ogrodnictwa działkowego mocnym akcentem dał do zrozumienia całemu rządowi, którym pan kieruje, znak, że jesteśmy dużą i silną grupą społeczną która potrafi się zjednoczyć w trudnych momentach, a takim niewątpliwie był poprzedni rok. Podważenie ustawy działkowej która obowiązywała została przyjęta z wielkim oburzeniem i sprzeciwem nie tylko środowiska działkowego.

Mimo to została ona na tyle przyjęta do wiadomości, iż z pełnym zaangażowaniem i odpowiedzialnością za działki w Polsce została opracowana

„nowa stowarzyszeniowa” ustawa z poparciem bardzo dużej rzeszy społeczeństwa. Co dziwne wiele osób zasiadających w sejmie jak i senacie, nagle również zaczęła popierać inicjatywę działkowców, a co ciekawsze cały ruch działkowy w Polsce. Bardzo miło było słuchać jak duża część parlamentu w naszym kraju sprzyja Rodzinnym Ogródkom Działkowym. Tyle jak się okazało w pewnej części było to po prostu łżenie pod publikę (zresztą po raz kolejny). Panie premierze jak można obiecywać społeczeństwu przyjazne państwo? dla kogo? Bo chyba nie dla zwykłych ludzi?

W ten sposób nigdy nie będzie dobrze w tym kraju. Cóż tym razem jest do ugrania jeśli chodzi o działki? Tym razem altanki? Kolejne podatki, kolejne koszty? Czy wie pan jaką większość stanowi społeczność działkowa?

Odpowiem panu dla jasności, ludzie nie zamożni lub średnio zamożni. Dla tych ludzi staramy się w naszych ogrodach stanowić oparcie i zmierzać się z nimi z problemami ogrodowymi. Najgorsze jest to że małymi kroczkami następuje zmiana pokoleniowa na ogrodach. Młodzi ludzie zaczynają przejmować działki.

I kolejne pokolenie zaczyna się przekonywać po co w tym kraju są rządzący.

Niestety nie jest to pozytywne wrażenie. Jedną z tych osób jestem ja. Tak naprawdę kilka dobrych lat wierzących i sympatyzujących z Platformą Obywatelską. Wiele razy mówiąc szczerze, przykro było mi kiedy musiałem się zawodzić w tej swojej małej społeczności decyzjami PO, ale uporczywie

staralem się je tłumaczyć zarówno sobie jak i innym. Zbliżają się wybory samorządowe i co prawda w tej małej polityce powinni się przede wszystkim liczyć ludzie, jednak nie do końca taka jest rzeczywistość. W poprzednich wyborach startowałem z list PO a teraz hmm? pojawia się dylemat czy będzie to atutem czy wręcz przeciwnie? Bo ile przecież można tłumaczyć partię rządzącą. Mam dla pana duży szacunek tym bardziej po bezpośrednim poznaniu pana. Co prawda dwa małe epizody na zjeździe w Opolu i na Torwarze w Warszawie, mimo to jednak pozytywne doświadczenie. Dlatego proszę nie brać osobiście moich skarg, jest pan jednak Prezesem Rady Ministrów i Rządu, a tzn. odpowiedzialność za tych którzy psują ten pana pozytywny obraz.

Z wyrazami szacunku

Polski Związek Działkowców
Okręgowy Zarząd Opolski
45-564 Opole, ul. Solskiego 15
tel./fax 454 28 52

